



Dawid Roszczyk

Mentee

Kim jestem?

Mam na imię Dawid i aktualnie jestem liderem zespołu wsparcia technicznego w Deviniti. Studiuję ekonomię, gram na gitarze i w RPG (takie z mistrzem gry), szachuję, inwestuję i uczę się włoskiego. W programie mentoringowym brałem udział już cztery razy. Lubię poznawać ludzi mądrzejszych ode mnie, a dodatkowo uczyć się na nie swoich błędach ;).

Co chciałem osiągnąć?

Program rozpoczynałem w głównej mierze z ciekawości. Chciałem podjąć decyzję na temat mojej przyszłości w pracy na podstawie szerszego kontekstu. Pierwsza moja edycja była w roku akademickim 2020/2021, byłem wtedy na stanowisku Training Specialist i pod koniec procesu (maj 2021) awansowałem na team leadera. W kolejnych edycjach natomiast skupiliśmy się na rozwoju kompetencji w obrębie mojego aktualnego stanowiska.

Kluczowy moment

Przez pierwsze trzy edycje, ze względu na Covid, widzieliśmy się na spotkaniach online. Między spotkaniem ja albo pisałem z ciekawym tematem, który aktualnie miałem do przerobienia w pracy, albo działaliśmy na zasadzie wprowadzania w życie tego, co udało nam się omówić na sesji. Ostatnia edycja z Bartkiem to już spotkania na żywo i zdecydowanie preferuję tę opcję! Większość sesji to były case study i sprawdzanie różnych scenariuszy. Inspirujące dla mnie były rozmowy na temat realnych problemów. Zderzenie mojej wizji z wizją osoby, która kilkakrotnie dłużej jest w branży. A zarazem bardzo inspirujące było to, gdy to mentor na podstawie mojego wnioskania miał “acha moment” i udawało nam się wpaść na rozwiązanie problemu, które rzeczywiście zadziałało. Największym wyzwaniem natomiast wprowadzenie w życie tego, co na spotkaniach mentoringowych wspólnie uznaliśmy na sensowne ;).

Mógłbym wymieniać sporo konkretów, które wykiełkowały z mentoringu. Dla idealistów na pewno ważne będzie, że naprawdę dużo się nauczyłem, rozwinąłem i otworzyłem na ludzi. Dla innych pewnie ważniejsze będzie, że kilkakrotnie zwiększyła się moja miesięczna pensja.

Końcowy efekt

Mógłbym wymieniać sporo konkretów, które wykiełkowały z mentoringu. Dla idealistów na pewno ważne będzie, że naprawdę dużo się nauczyłem, rozwinąłem i otworzyłem na ludzi. Dla innych pewnie ważniejsze będzie, że kilkukrotnie zwiększyła się moja miesięczna pensja. Program mentoringowy na pewno pokazał mi dlaczego warto jest być proaktywnym, jak znaleźć i doskonalić swoje mocne strony oraz jak pracować nad tymi słabszymi. Nauczył rozmawiać z ludźmi na wyższych stanowiskach, co teraz bardzo przydaje się w negocjacjach z klientami.

o wiele łatwiej idzie się drogą, którą ktoś już nam opisał - pomijamy najczęstsze błędy i w dużej mierze pozostaje cieszyć się nam wędrówką.

Refleksje

Nic nie przebije skutecznością relacji mentoringowej, jeśli chodzi o zdobywanie wiedzy. Niech dowodem będzie to, że po raz piąty biorę udział w Programie 😊. Co było największym zaskoczeniem lub odkryciem? Jak dużo jest w stanie dać program mentoringowy. I jak doświadczenie zmienia perspektywę na postrzeganie problemów.

Dlaczego warto wziąć udział w programie mentoringowym? Bo o wiele łatwiej idzie się drogą, którą ktoś już nam opisał - pomijamy najczęstsze błędy i w dużej mierze pozostaje cieszyć się nam wędrówką. Dlatego też wybieram się na moją piątą edycję jako mentee ;).

A gdybym miał określić jednym zdaniem całą tę przygodę, to pewnie byłoby to: DONE IS BETTER THAN PERFECT [jakoś lepiej mi brzmi wersja angielska, wybaczcie!]